



CENTRUM BADANIA OPINII SPOŁECZNEJ

SEKRETARIAT
OŚRODEK INFORMACJI

629 - 35 - 69, 628 - 37 - 04
693 - 58 - 95, 625 - 76 - 23

UL. ŻURAWIA 4A, SKR. PT.24
00 - 503 W A R S Z A W A
TELEFAX 629 - 40 - 89

INTERNET

<http://www.cbos.pl>

E-mail: sekretariat@cbos.pl

BS/86/2000

PREFERENCJE PARTYJNE W CZERWCU

KOMUNIKAT Z BADAŃ

WARSZAWA, CZERWIEC 2000

PRZEDRUK MATERIAŁÓW CBOS W CAŁOŚCI LUB W CZĘŚCI ORAZ WYKORZYSTANIE DANYCH EMPIRYCZNYCH
JEST DOZWOLONE WYŁĄCZNIE Z PODANIEM ŹRÓDŁA

Dominującym wydarzeniem na przełomie maja i czerwca było wycofanie ministrów UW z rządu Jerzego Buzka, a w rezultacie rozpad rządzącej od 31 miesięcy koalicji AWS-UW. Sondaż¹ realizowaliśmy w trakcie ostatniej fazy kryzysu koalicyjnego, bezpośrednio przed ostatecznym zerwaniem rozmów byłych współkoalicjantów i pojawieniem się realnej konieczności stworzenia rządu mniejszościowego.

Gdyby wybory parlamentarne odbywały się na początku czerwca, udział w nich wzięłoby - według własnych deklaracji - 62% ankietowanych, a więc dokładnie tyle, ile przed miesiącem. Zawrowania na scenie politycznej nie przyniosły zatem wzrostu zainteresowania udziałem w demokratycznych procedurach. Od wielu miesięcy deklaracje uczestnictwa w wyborach są stabilne i ulegają jedynie niewielkim wahaniom.

W czerwcu, podobnie jak w poprzednich miesiącach, największym poparciem potencjalnych wyborców cieszy się SLD - ponad jedna trzecia badanych deklarujących udział w głosowaniu (37%) chciałaby poprzeć tę partię w wyborach. Obecny rezultat SLD jest o 4 punkty procentowe gorszy niż rekordowy wynik sprzed niespełna miesiąca. Na AWS głosowałoby w czerwcu 15% potencjalnych uczestników wyborów - o 1 punkt procentowy więcej niż w maju (różnica wskazań w granicach błędu statystycznego), kiedy to notowania tej formacji były najniższe z rejestrowanych dotąd w naszych sondażach. Można powiedzieć, że zapowiedź poważnych zmian na scenie politycznej spowodowała powstrzymanie wzrostu krytycyzmu wobec głównego ugrupowania koalicji rządowej, a zarazem wycofanie tej części poparcia dla najważniejszej partii opozycyjnej, które było reakcją na stagnację polityczną w obozie rządowym.

¹ Badanie „Aktualne problemy i wydarzenia” (121) przeprowadzono w dniach 1-6 czerwca 2000 roku na 1098-osobowej reprezentatywnej próbie losowo-adresowej dorosłych mieszkańców Polski.

**POPARCIE DLA PARTII I UGRUPOWAŃ POLITYCZNYCH WŚRÓD OSÓB DEKLARUJĄCYCH UDZIAŁ
W POTENCJALNYCH WYBORACH PARLAMENTARNYCH**

Partie i ugrupowania polityczne	1999								2000					
	V	VI	VII	VIII	IX	X	XI	XII	I	II	III	IV	V	VI
	w procentach													
SLD	30	31	33	34	33	35	31	38	35	36	37	38	41	37
AWS	22	24	20	16	17	17	20	20	16	16	16	15	14	15
UW	10	9	7	9	10	10	10	8	11	10	7	7	9	8
PSL	8	9	8	11	8	7	9	7	9	10	8	7	7	6
UP	4	6	4	5	6	5	4	4	3	5	5	6	5	4
KPEiR	2	2	2	2	2	3	3	3	2	2	3	3	2	2
ROP	3	3	3	2	2	3	3	2	2	1	2	3	1	2
ZZR „Samoobrona”	2	2	1	1	2	1	1	1	1	1	1	1	2	2
ChD III RP	2	2	2	2	1	2	2	2	0	2	1	1	2	1
KPEiR RP	2	1	1	2	1	1	2	1	1	0	1	1	1	1
PLD	1	1	0	1	1	1	1	1	1	2	0	1	1	1
UPR	2	1	2	1	2	1	2	1	1	1	3	1	1	0
Inna partia	1	1	3	2	2	1	1	2	2	1	2	2	1	1
Trudno powiedzieć	12	9	14	13	13	12	12	11	16	13	14	15	14	21
N	629	658	629	632	685	659	637	654	675	672	826	709	651	676

W zasadzie nie zmieniły się notowania drugiego z partnerów byłej koalicji - UW. W czerwcu na partię Leszka Balcerowicza chciałoby głosować 8% potencjalnych uczestników wyborów - o 1 punkt mniej niż przed miesiącem. W takim samym stopniu zmalało również poparcie dla PSL, obecnie do jego zwolenników zalicza się 6% potencjalnych wyborców. Ugrupowaniem bliskim wejścia do parlamentu jest Unia Pracy, którą w ewentualnych wyborach poparłoby 4% zamierzających głosować - o 1 punkt mniej niż w maju. Spadki te mieszczą się w granicach błędu statystycznego. Nadal znikome poparcie mają: KPEiR, ROP, ZZR „Samoobrona” (po 2% głosów) oraz ChD III RP, PLD i KPEiR RP (po 1%).

Największą zmianą odnotowaną w preferencjach politycznych Polaków w tym miesiącu jest bardzo wyraźny wzrost odsetka osób nieumiejących określić swoich partyjnych sympatii. W czerwcu ponad jedna piąta (21%) potencjalnych uczestników wyborów

(o 7 punktów więcej niż w połowie maja) deklaruje, że jeszcze nie wie, na którą partię oddałaby swój głos, gdyby wybory parlamentarne odbywały się w najbliższym czasie.

★

★

★

Gdyby chcieć najkrócej określić charakter zmian w stopniu poparcia dla poszczególnych ugrupowań politycznych, można powiedzieć, że w środku politycznego spektaklu publiczność wstrzymała oddech w oczekiwaniu na dalszy rozwój wydarzeń. Powstrzymywanie się od ocen i swego rodzaju „zamrożenie” sympatii politycznych może oznaczać potrzebę uzyskania dystansu do tego, co się dzieje, po to, by móc ustalić jakiś sens (w tym polityczny) nowej sytuacji na scenie politycznej i zrozumieć ją.

Opracował

Krzysztof PANKOWSKI